

dowodzenia obroną i atakiem. Z podobnych materiałów, wykorzystanych w tej książce, można odnotować zachowane listy i zdjęcia, spośród których cenne są zwłaszcza te z ostatniego roku pokoju. Pozwalają one na bardziej spersonalizowane spojrzenie i kształtują wyobraźnię czytelnika, choć z pewnością inną u każdego.

Zupełnie odmienne znaczenie ma dokumentacja sporządzana przez instytucje i urzędy, przechowywana w archiwach. Z jednej strony – w większości pozornie – jest pozbawiona osobistych emocji, z drugiej zaś zawiera oficjalne, jakby urzędowe przedstawianie wydarzenia. Urzędowe dokumenty nie są jednak wolne od wielu osobistych odniesień, zawierających także jakieś spojrzenie piszącego, będące wynikiem wielu czynników, między innymi także doświadczenia życiowego, przygotowania zawodowego, zajmowanej pozycji społecznej i umiejętności oceny sytuacji. Stanowią jednak w miarę usystematyzowany zbiór faktograficzny, pozwalający orientować się w rozwoju wydarzeń. Koniecznością badawczą jest stałe konfrontowanie relacji z pamięci przeżytej, z notatkami i zapisami chwili oraz z urzędowymi dokumentami i innymi ówczesnymi wytworami ludzkiej działalności. Stąd szczególna wartość dokumentacji znajdującej się w Bibliotece Gdańskiej PAN, Archiwum Państwowym w Gdańsku, Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie i Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. W tej publikacji wykorzystano również archiwa niemieckie, przechowywane w Bundesarchiv-Militärarchiv we Freiburgu i Bundesarchiv w Koblencji, zwłaszcza dziennik pokładowy „Schleswiga-Holsteina”, wydany także w Polsce, i inne dokumenty oraz niektóre ze zdjęć.

Temat Westerplatte podejmowały także różnorodne opracowania, od artykułów dziennikarskich, wywiadów, licznej publicystyki, relacji, listów począwszy, a skończywszy na opracowaniach naukowych. Dziennikarskie teksty i publicystyka nie wnoszą istotnych treści do dotychczasowej wiedzy. Najbardziej pomocne w odtwarzaniu wydarzeń są niewątpliwie relacje westerplatczyków zbierane od 1957 roku przez Zbigniewa Flisowskiego, i w podobnym kierunku idące publikacje Stanisławy Górnikiewicz, choć te bez żadnej naukowej analizy. Natomiast z monografii o Westerplatte wykorzystujących warsztat analizy historycznej należy wymienić pracę Rafała Witkowskiego, dwóch szwedzkich badaczy Bertila Stjernfelta i Klause Richarda Böhme, a przede wszystkim Jarosława Tuliszki. Opracowania szczegółowe z kolei posłużyły do rozwikłania lub odtworzenia jakiś szczegółów.

Książka niniejsza jest pierwszą częścią obszernej, bogato ilustrowanej monografii pod tytułem *Westerplatte 1939. Historia i legenda*. W prezen-